

Marek Mariusz Tytko
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

KULTURA SŁOWA WOBEC KULTURY PLASTYCZNEJ
(WYBRANE ASPEKTY: PRACOWNIE ARTYSTÓW
I ZBIORY SZTUKI JAKO MIEJSCA URZECZYWISTNIANIA
WARTOŚCI PLASTYCZNYCH)

W ramach edukacji artystycznej istnieje kształcenie plastyczne. Istotną funkcję w edukacji kulturalnej pełni z kolei kultura słowa. Zagadnienie zasygnalizowane w tytule nie posiada zbyt obszernej (specjalistycznej) literatury przedmiotu (z pogranicza sztuki, edukacji oraz onomastyki), stąd powstał niniejszy artykuł, który próbuje wypełnić istniejącą lukę. Studium powstawało przy użyciu uznanej w pedagogice (i w naukach humanistycznych) metody analizy dokumentu (analizy słownictwa) oraz na podstawie obserwacji. Stosowano dedukcję oraz indukcję przy interpolacjach niezbędnych dla tworzenia nowych terminów z zakresu edukacji artystycznej (terminy plastyczne dotyczące nazw pracowni artystów).

Każdy człowiek, który jest kształcony plastycznie, powinien posiadać pewien zasób słownictwa związanego z plastyką, aby móc precyzyjnie określać rzeczy (lub czynności) z wyżej wymienionej dziedziny (nazewnictwo fachowe). W obręb kultury plastycznej wchodzi m.in.: 1) znajomość pracowni artysty-plastyka (czyli miejsca, gdzie urzeczywistniają się wartości plastyczne w konkretnych dziełach w procesie twórczym) i 2) znajomość narzędzi 'twórczych' (niezbędnych do realizacji wartości plastycznych w konkretnym tworzywie) w tej pracowni występujących. U malarza owymi 'narzędziami' są: sztalugi, palety, pędzle itd., u rzeźbiarza: dłuta, młotki, świdry, noże, zgarniacze etc., u grafika: prasy, sita, rylce etc., u architekta: deska kreślarska, przybory kreślarskie itp. Człowiek kulturalny (wychowanek wprowadzony w sferę kultury) powinien znać elementarne słownictwo (i odpowiadające poszczególnym słowom – desygnaty: rzeczy) z zakresu plastyki. Pedagodzy (edukatorzy) natomiast powinni pomóc w ukształtowaniu się i upowszechnieniu słownictwa 'plastycznego' w społeczności. Poniżej podano tylko przykłady takiego zasobu leksykalnego. Większy wybór terminów plastycznych

znajduje się w rozmaitych słownikach specjalistycznych z tego zakresu, warty przestudiowania przez pedagogów, a zwłaszcza przez animatorów kultury plastycznej.

PRACOWNIE ARTYSTÓW

Pracownia artysty malarza zwana była w Polsce 'malarnią'¹ (XVIII/XIX w.) lub 'atelier' malarskim. Pracownia malarska artysty-witrażownika to 'witrażownia' (pracownia witraży). Analogicznie o pracowni malarza ikon (ikonopisicy) można powiedzieć: 'ikonopisarnia' (ale nie używa się tego pojęcia w Polsce; termin: 'malarnia' tu nie pasuje, bo ikony się 'pisze', a nie 'maluje', podobnie jak „pisze się” tzw. sukienki na obraz sakralny, np. na ikonę Matki Boskiej Częstochowskiej).

Pracownia artysty rzeźbiarza nie posiada odrębnej, polskiej nazwy, lecz (analogicznie do 'malarni') można by nazwać tę pracownię 'rzeźbiarnią' (używa się terminu: 'atelier' rzeźbiarskie). Termin 'rzeźbiarnia' jednak nie funkcjonuje w języku polskim.

Pracownia artysty grafika nie posiada u nas nazwy odrębnej (funkcjonują tu terminy ogólne: 'atelier', 'studio'²), lecz można by nazwać ją neologizmem, *per analogiam*, 'grafikarnią' ('graficiarnią'), ale nie powinno się jej nazywać 'powielarnią' czy 'drukarnią' (choć artysta grafik także „powiela” lub „drukuję”, np. na tkaninach). Pewien rodzaj grafiki nazywano dawniej 'szytcharstwem', stąd można utworzyć termin: 'szytcharnia' (pracownia artysty szytcharza, tj. artysty rytownika, rytującego rylcem na miedzi). Termin: 'rytownictwo' określa jedną ze sztuk graficznych, a więc terminu 'szytcharnia' (rytownia) nie można używać w odniesieniu do każdej pracowni graficznej, a tylko do pracowni rytowniczej (szytcharskiej). Podobny termin: 'gawernia' (pracownia artysty gawera) nie dotyczy wszystkich artystów grafików, a tylko tych, którzy zajmują się – grawerowaniem (wyryciem rysunku na płycie, przy metalorycie), by z takich płyt następnie robić odbitki (tzw. gawiury, ryciny, sztychy).

Pracownia artysty architekta także nie posiada odrębnej polskiej nazwy (funkcjonują terminy: 'pracownia architektoniczna' lub nawet 'biuro projektowe'), lecz można by nazwać ją, analogicznie do 'malarni', terminem (neologizmem): „architekciarnia” lub „architektarnia”. Brak terminologii

¹ Por. *Słownik mitów i tradycji kultury*, red. W. Kopaliński, Polski Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987, s. 641, hasło: 'malarstwo'.

² Por. *Słownik przypomnień*, red. W. Kopaliński, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1996, s. 340, hasło: 'pracownia plastyka'.

w zakresie nazewnictwa plastycznego w języku świadczy o braku rozwoju kultury plastycznej (w konkretnym zakresie) w danym kręgu kulturowym czy kraju. Język polski liczy sobie tylko około stu kilkadziesiątu tysięcy słów (należałoby to obecnie ponownie zbadać, bo język wciąż się rozwija, ponadto trzeba by przeliczyć od nowa wszystkie znaczenia każdego terminu, wtedy liczba ta uległaby zmianie). Bywają języki uboższe, np. kaszubski (uważany za język regionalny) liczy ok. sześćdziesiąt tysięcy słów, współczesne słowniki gwary śląskiej (a właściwie dialektów śląskich, bo śląski nie ma statusu języka regionalnego) liczą zaledwie po kilka tysięcy słów. Dla porównania – Niemcy mają około trzystu – czterystu tysięcy słów (odrębnych znaczeń), Anglicy – prawie osiemset tysięcy słów (odrębnych znaczeń, według Wstępu do słownika Dudena). Kultura plastyczna w kręgu niemieckim posiada bardziej precyzyjne słownictwo fachowe niż kultura polska w odniesieniu do sztuk plastycznych. Kultura słowa rzutuje na kulturę plastyczną i odwrotnie, kultura plastyczna rzutuje na kulturę słowa (te dwie sfery wpływają na siebie wzajemnie, uzupełniają się tak, jak sfera wizualna i sfera audialna – jak wzrok i słuch wraz z mową). Nic nie stoi na przeszkodzie, aby współcześnie terminologię dotyczącą kultury plastycznej znacznie rozwinąć w Polsce, doprecyzować poprzez neologizmy lub adaptacje z innych języków europejskich. Również należałoby rozwinąć słownictwo w polskich gwarach (np. śląskiej, góralskiej) czy w językach regionalnych (np. w kaszubskim). Także pojęcia dotyczące plastyki w polskich gwarach czy językach regionalnych (występujących w Polsce) należałoby zebrać razem. Brakuje publikacji na ten temat, a także wielogwarowego, polskiego słownika specjalistycznego z tego zakresu). Kultura plastyczna jest także częścią folkloru Polski i jako taka powinna być zebrana źródłowo, ocalona i kultywowana (edukacja wewnątrz kulturowa, intrakulturowa; nie mylić z edukacją interkulturową, tj. międzykulturową). Etnologia pedagogiczna powinna mieć swój udział w utrwalaniu kultury plastycznej poszczególnych regionów kraju. Lokalni animatorzy kultury powinni uwzględnić folklor plastyczny (regionalne słownictwo dotyczące plastyki, ludowe dzieła plastyczne) w swojej działalności, upowszechniając w ten sposób kulturę plastyczną. Edukacja artystyczna w zakresie plastyki nie może obejść się bez stosownego, bogatego słownictwa, aby objaśnić wychowankom: o co chodzi, z czym mają do czynienia, co widzą, co na nich działa plastycznie?

Pracownia artysty-rzemieślnika zwana jest po polsku, potocznie, ogólnie (mylnie): 'warsztatem' (rzemieślniczym), a tu nie chodzi o zwykłego rzemieślnika, ale o artystę-rzemieślnika. Dla poszczególnych rzemiosł artystycznych można posługiwać się różnymi nazwami szczegółowymi terminami (utartymi w języku lub neologizmami), takimi jak: [1.] emaliernia (pracownia artysty emaliera), [2.] galantarnia, galanteria (pracownia artysty-rzemieślnika

wykonującego drobne, ozdobne przedmioty, tzw. przedmioty galanteryjne, np. z kości słoniowej, z użyciem technik rytowania, malowania, lakowania itp.), [3.] gliptyczarnia, gliptykarnia, gliptykownia (pracownia artysty-gliptyka zajmującego się gliptyką, tj. wytwarzającego gemmy, w odróżnieniu od gliptoteki, czyli zbioru lub muzeum gemm i kamei), [4.] gobeliniarnia (pracownia gobelinów artystycznych), [5.] hafciarnia lub haftarnia (pracownia haftu artystycznego), [6.] introligatornia (pracownia artystycznej oprawy dzieł pisanych lub drukowanych), [7.] jubilernia (pracownia jubilerska, nie mylić z pracownią złotniczą), [8.] koronkarnia albo koronczarnia (pracownia koronkarska, pracownia wytwórcy koronek, tj. materii ażurowych, wzorzystych), [9.] konwisarnia (pracownia konwisarza, odlewnia konwisarska, pracownia odlewnicza przedmiotów z cyny), [10.], koroplastykarnia, koroplastykon (pracownia artysty koroplastyka, czyli artysty ceramika, zajmującego się sztuką modelowania w glinie, wosku – figurek i płakietek reliefowych), [11.] kuźnia albo kowalnia (pracownia artysty kowala wyrabiającego ozdobne przedmioty luksusowe), [12.] ludwisarnia (pracownia ludwisarza, odlewnia ludwisarska, pracownia odlewnicza przedmiotów z miedzi i mosiądzu), [13.] medaliernia (pracownia artysty-medaliera, w tym: [13] falernia (pracownia artysty wytwarzającego medale, odznaczenia, odznaki), [14.] meblarnia (pracownia artysty meblarza, wytwarzającego meble ozdobne, zwłaszcza meble intarsjowane przez intarsjera, intarsjonistę), [15.] mozaikarnia, mozaiczarnia, mozaikownia (pracowania artysty mozaicysty, zajmującego się wytwarzaniem mozaik), [16.] pasmanteria, pasamonikarnia, pasamoniczarnia (pracownia artysty pasamonika, tj. włókiennika-wytwórcy ozdobnych pasamonów, czyli wyrobów pasamoniczych i szmuklerskich), [17.] rusznikarnia (pracownia artysty-rusznikarza, artysty-szyftarza lub artysty-łożownika, wytwarzających ręczną broń palną, zwł. ozdobną, pozłacaną), [18.] stolarnia (pracownia artysty-stolarza, zwł. wytwórcy ozdobnych stołów, stolików, zwł. rzeźbionych, reliefowanych, intarsjowanych), [19.] snycernia (pracownia snycerza, tj. rzeźbiarza przedmiotów w drewnie), [20.] szklarnia artystyczna (pracownia artysty szklarza, wytwórcy tzw. szkła artystycznego), [21.] tkalnia (pracownia tkactwa artystycznego, np. tkalnia kilimów, tj. [22.] kilimkarnia), [23.] złotnikownia, złotnikarnia, złotniczarnia (pracownia złotnicza). Większość z wyżej wymienionych terminów to słowa, które nie są w ogóle używane, lecz wymieniono je dla logicznego porządku (jako propozycje terminologiczne). Nie są to wszystkie rodzaje pracowni artystów-rzemieślników (artystów rzemiosła), a tylko przykładowe, dla ogólnej orientacji w dziedzinie kultury plastycznej.

Pracownia wielofunkcyjna artysty zajmującego się sztuką stosowaną (na przełomie XIX i XX w.) także w języku polskim nie ma swojej odrębnej nazwy. 'Sztuka stosowana' to jest 'sztuka użytkowa', 'sztuka dekoracyjna', zwłaszcza w dziedzinie rzemiosła artystycznego, architektonicznej dekoracji wnętrz i gra-

fiki użytkowej³ (lub w zakresie sztuk połączonych w tzw. sztukę wielowarsztatową). W języku niemieckim funkcjonuje pojęcie *Gesamtkunstwerk* (dzieło wielu sztuk połączonych razem, dzieło 'wielowarsztatowe'), stąd jest możliwa konstrukcja językowa typu: 'warsztat sztuk połączonych' (*Gesamtkunstwerkstatt*) w odniesieniu do pracowni wszechstronnego artysty-rzemieślnika (łąającego różne rodzaje sztuk plastycznych ze sobą w jednym dziele).

Od XIX w. do rangi rzemiosł z pogranicza sztuki (artyzmu) aspiruje tzw. fotografia artystyczna. Istnieją 'artyści fotograficy', którzy posługują się aparatem fotograficznym dla celów artystycznych tak jak dla celów sztuki. Niewątpliwie pierwsze fotografie artystyczne wzorowały się na malarstwie (np. ułożenie portretowanych fotograficznie - grup ludzkich na wzór układów w malarstwie akademickim XIX w.). Fotografia artystyczna (i fotografia użytkowa także) z racji operowania obrazem zalicza się do sztuk plastycznych *sensu largo*. Stąd pracownia artysty-fotografika także jest nazywana 'atelier' fotograficznym, tak samo, jak 'atelier' - pracownia malarza. Natomiast termin: „zakład fotograficzny” (pracownia foto, fotopracownia) wskazuje raczej na pracownię fotografii użytkowej, bo ta nazwa sugeruje obniżenie rangi, rezygnację z artystyczności fotografii. Podobnie też „zakład malarski” nie odnosi się do pracowni artysty malarza, ale do warsztatu rzemieślnika, tzw. malarza pokojowego, malującego ściany i sufity pokoiów dla celów użytkowych. Dla pracowni fotograficznej używa się także terminu: 'studio fotograficzne', 'studio foto', 'foto studio'. Łaciński termin *studio* podkreśla związek ze sztuką, poznaniem (atelier artysty, pracownia artysty⁴). Terminy typu: „studio” są jednak współcześnie nadużywane.

Podobnie rzecz się ma z artystą-filmowcem, którego pracownią jest 'studio filmowe' wyposażone w stosowne urządzenia (stoły montażowe, ekrany, komputery etc.). Jeśli film zalicza się do sztuk plastycznych, z racji operowania obrazem, to pracownia filmowa (pracownia filmu artystycznego, pracownia filmu fabularnego) jest pracownią artystyczną, pracownią plastyczną, pracownią sztuki filmowej. 'Studio filmowe' nie jest jednak terminem zarezerwowanym wyłącznie dla artystów sztuki filmowej, ale głównie dla filmu użytkowego (dokumentalnego) czy dla użytkowej (rozrywkowej, publicystycznej, informacyjnej) telewizji, która ze sztuką nie ma wiele wspólnego (wszak termin: „studio telewizyjne” nie oznacza pracowni artysty sztuki filmowej). Brak w języku polskim odpowiednio precyzyjnego słownictwa w dziedzinie nowych sztuk obrazowych (sztuk wizualnych, sztuk plastycznych, sztuk multimedialnych), które opierają się na technice powstałej w XIX i XX wieku (chodzi o techniki fotograficzne, filmowe, komputerowe). Zaciera to w efekcie granice rzeczy-

³ Por. *Słownik mitów i tradycji kultury*, red. W. Kopaliński, dz. cyt., s. 1145, hasło: 'sztuka'.

⁴ *Słownik wyrazów obcych*, red. J. Tokarski, PWN, Warszawa 1988, s. 707, hasło: 'studio'.

wistości, zamazuje podziały, prowadzi do mylnego poznania rzeczywistości (redukcjonizm nominalistyczny). O ile 'studio malarskie', 'studio rzeźbiarskie', 'studio grafiki', 'studio architektury' – wskazują jeszcze na (potencjalną) obecność artystów plastyków, to potocznie używane terminy: 'studio fotograficzne', 'studio filmowe', 'studio grafiki komputerowej' – już są dalekie od sfery semantycznej sztuki i ewentualnego desygnatu, który wskazywałby na artystę-plastyka (artystę-fotografika, artystę-filmowca).

Warto dodać w tym miejscu, że uczniowie (czy studenci) pragnący poznać kulturę plastyczną powinni mieć możliwość odwiedzenia pracowni artysty plastyka (malarza, grafika, rzeźbiarza, architekta, rzemieślnika-artysty, artysty-fotografika, artysty-filmowca itd.), aby zapoznać się praktycznie z realiami miejsca, gdzie rodzi się sztuka plastyczna. Samo zawężenie do nauczania teorii nie jest wskazane, lekcje teoretyczne powinny być uzupełnione wizytą u artysty oraz elementami „artystycznych” (plastycznych) zajęć praktycznych (np. w ramach „ścieżek” specjalizacyjnych z animacji kultury, kół zainteresowań, specjalizacji z zakresu edukacji artystycznej z plastyki). Ścieżka „plastyczna” istnieje w ramach specjalizacji w Zakładzie Pedagogiki Kultury w Instytucie Pedagogiki UMCS w Lublinie (np. praktyczne zajęcia z fotografiki w ramach specjalizacji na studiach z animacji kultury). W ten sposób kultura plastyczna jest poznawana od strony teorii oraz od strony praktyki. Z kolei na Uniwersytecie Łódzkim w ramach Katedry Edukacji Artystycznej postawiono współcześnie głównie na plastykę (prof. dr hab. Mirosława Pawlak-Zalewska).

Brak precyzyjnego słownictwa w zakresie szeroko pojętej kultury plastycznej prowadzi do mylenia desygnatów, bo np. co oznacza potocznie spotykany termin: „art studio”? To jest liczman, który obejmuje rozmaite dziedziny nie tylko sztuki, ale i rzemiosł pospolitych lub miejsc handlu (nawet niektóre fryzjerie czy sklepy z bibelotami, modną odzieżą lub modnym obowiem nazywają się, nie wiadomo dlaczego, 'art studio', choć ze sztuką plastyczną, w rzeczywistości niczego nie mają wspólnego, czy dlatego fryzjer nazywa swoją pracownię „art studio”, że w starożytnej Grecji fryzjerstwo zaliczano... do „plastyki”? To wątpliwe). Podobnie zupełnym nieporozumieniem językowym jest współczesny, narzucony nam na fali cudzoziemszczyzny, termin: „galeria”, używany na określenie wielkopowierzchniowych sklepów lub zespołu sklepów zgromadzonych w jednym budynku (w ramach tzw. 'moli', od ang. *mall*). Tego typu 'galerie' dalekie są od sztuk plastycznych, nawet jeśli zawierają 'reklamę' (wizualną) i 'wystawiennictwo' (wystawy sklepowe), to nie jest sztuka *sensu stricto*, lecz umiejętność użytkowa, tak samo jak fotografia użytkowa. Fakt istnienia architektonicznie zaprojektowanych 'galerii' w postaci charakterystycznych dla nich form budownictwa, nie świadczy jeszcze o tym, że mamy do czynienia z 'galerią' (zbiorami dzieł sztuk plastycznych: malarstwa, rzeźby, grafiki, rzemiosł artystycznych).

ZBIORY DZIEŁ PLASTYCZNYCH

Brakuje w języku polskim słownictwa na określenie poszczególnych typów zbiorów plastycznych lub danych typów muzeów. Funkcjonuje termin: 'gliptoteka' (zbiór, na który składają się gemmy, kamee), ale już nazwa: 'Pina-koteka' jest indywidualną nazwą własną, zatem nie można jej stosować ogólnie dla oznaczenia jakichś typów zbiorów (np. malarskich).

Nie ma w języku polskim odrębnych, osobnych nazw dla zbiorów specjalnych (czy dla takowych muzeów) grafiki użytkowej, na przykład: [1.] dla zbioru ekslibrisów, [2.] dla zbioru plakatów, [3.] dla zbioru druków akcydensowych (akcydensów), [4.] dla zbioru druków ulotnych (zbioru dokumentów życia społecznego), [5.] dla zbioru znaczków pocztowych (zbioru filatelistycznego), [6.] dla zbioru banknotów (nie mylić ze zbiorem numizmatów, zbiorem numizmatycznym, tj. ze zbiorem monet), [7.] dla zbioru stempli. Można zaproponować odrębne nazewnictwo dla pewnych zbiorów: [1.] ekslibroteka (na określenie zbioru ekslibrisów, od łac. *ex libro* - z książki), [2.] plakatoteka (na określenie zbioru plakatów), [3.] akcydensoteka (na określenie zbioru druków akcydensowych, czyli akcydensów), [4.] nekrologoteka (na określenie zbioru nekrologów), [5.] filatelejoteka, od gr. *fileo* + gr. *aletheia* + łac. *teca* (na określenie zbioru znaczków pocztowych, zbiorów filatelistycznych), [6.] banknoteka (na określenie zbioru banknotów, [7.] stemploteka (na określenie zbioru stempli, który obejmuje albo same stemple, tj. odciski pozostawione na danym materiale, tj. na papierze, np. na kopercie, ale już nie - narzędzia do stemplowania, do pieczętowania, zwane tłokami pieczętnymi, za pomocą których odciski - „stemple” się uzyskuje). Dla zbiorów tłoków pieczętnych przyjęto także nazwę 'gliptoteka' (a gliptyka jest nauką pomocniczą historii, zajmuje się pieczęciami, tłokami pieczętnymi). Dla zbiorów medali, odznaczeń, odznak, krzyży (honorowych, przyznawanych za zasługi, okazjonalnie) można przyjąć termin: 'faleroteka' (co wiąże się z falerystyką, nauką o odznaczeniach, medalach). Zbiory dokumentów życia społecznego nie są jednorodne, bo obejmują druki ulotne, akcydensy, plakaty, nekrologi, zaproszenia, bilety wizytowe etc., dlatego trudno tu o jeden termin typu: *witasocjoteka*, *sociovitateka* itp. (teka życia społecznego, łac. *vita* - życie, *socialis* - społeczny). Powyższe kwestie językowo-kulturowe wchodzą w zakres kultury plastycznej, której uboga leksyka wymaga racjonalnego rozwoju poprzez systematyczną edukację społeczności.

Rzeczą zastanawiającą jest to, że istnieją terminy: 'płyoteka', 'fonoteka', 'dyskoteka' (ten ostatni - zbiór dysków, także zbiór płyt grających, czyli dysków fonograficznych, termin zawłaszczony następnie na lokal lub imprezę - związane z publicznym odtwarzaniem takich dysków dla celów czysto rozrywkowych), 'taśmoteka' (zbiór taśm magnetofonowych), 'wideoteka' (zbiór filmów video),

'filmoteka' (zbiór filmów), 'fototeka' (zbiór fotografii), a nie ma wielu terminów na określenie zbiorów plastycznych. O ile 'filmotekę' czy 'wideotekę' lub 'fototekę' – można by jeszcze zaliczyć do zbiorów (kolekcji) ze sfery plastycznej (z racji operowania obrazem przez film, video, fotografię), o tyle zawłaszczony termin 'dyskoteka' nie da się użyć już obecnie do zbioru dysków komputerowych (CD, DVD itd.) na oznaczenie zbiorów cyfrowych (zdigitalizowanych), dotyczących sfery plastyki (zbiory cyfrowo reprodukowanych obrazków przedstawiających dzieła malarstwa, rzeźby, architektury, grafiki, rzemiosła artystycznego). Fototeka zaś niekoniecznie musi odnosić się do zbiorów fotografii artystycznej (czy fotografii eksperymentalnej, wykonywanej przez artystę fotografa) albo do zbiorów fotografii reprodukcyjnej (reprodukującej dzieła sztuki malarskiej, rzeźbiarskiej, architektonicznej, graficznej, dzieł rzemiosła artystycznego. Fototeki istnieją na przykład w Instytutach Historii Sztuki).

W odniesieniu do zeskanowanych zbiorów wszelkiego typu, udostępnianych następnie w formie obrazów z bezpośredniej przeglądarki „ksiąg” (zeskanowanych), można posłużyć się terminem: „delibroteka” (od łac. *de libro* + *teka*, tzn. teka zawierająca informacje o księgach w formie wiernych obrazów). Tego typu zeskanowane zbiory plastyczne (archiwum wirtualne, skanoteka) funkcjonuje w Bibliotece Jagiellońskiej od kilku lat (zeskanowane podobizny wszystkich zabytkowych kart tzw. starego katalogu do 1949 roku. Podobnego typu „delibrotekę” (skanotekę, archiwum wirtualne) tworzy się obecnie w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (w formacie tiff i jpg) dla wszelkich zeskanowanych zbiorów (np. rękopisów) dostępnych na komputerze „karta po karcie” (skan po skanie, metoda: *step by step*, krok po kroku). Skany w formacie jpg (gorsze jakościowo) są dostępne *on-line* dla każdego, skany w formacie tiff (lepsze jakościowo) – są dostępne tylko na miejscu, dla osób wybranych (zalogowanych). W ten sposób plastyczna kultura (elektronicznego) obrazu wkracza w codzienne życie wielu instytucji (nawet do archiwów i bibliotek). Biblioteki, archiwa oraz muzea wirtualne – współcześnie operują zdigitalizowanymi obrazami (skanami) dwuwymiarowymi, przez co mają wspólną podstawę cyfrową, upodobniają się do siebie pod względem formalnym. Stanowi to szansę dla edukacji plastycznej poprzez pośredni dostęp każdego do przedstawianych pojedynczych dzieł czy całych zbiorów (w sieci komputerowej). W ten sposób realizuje się Szumanowska zasada trzech „u” (udostępnianie, upowszechnianie i uprzystępnianie dzieł sztuki plastycznej) za pomocą internetu na platformie cyfrowej.

UWAGI KOŃCOWE

Polska kultura plastyczna nie stworzyła wielu rodzimych terminów, które funkcjonują lub funkcjonowały w innych językach. Trzeba się nauczyć rozpo-

wszeczniać własną kulturę plastyczną poprzez rozszerzanie możliwości leksykalnych mowy, tworzenie neologizmów i wprowadzanie w obieg nowego słownictwa. Któż tego lepiej dokona, jeśli nie nauczyciele danego przedmiotu artystycznego i pedagodzy kultury (artyści-edukatorzy, edukatorzy artystyczni)? Kultura języka obejmuje także znajomość słownictwa, aby nazwać precyzyjnie rzecz („odpowiednie dać rzeczy słowo”, jak pisał C. K. Norwid), zwłaszcza zaś osobę, przedmiot (wytwór) lub czynność z dziedziny sztuki (z zakresu sztuk plastycznych). Pedagogika kultury plastycznej powinna stale wzbogacać słownictwo zarówno nauczycieli, jak i uczniów w tym zakresie. Wszyscy uczniowie nie muszą znać całej historii sztuki, ale powinni znać choć zasadnicze słownictwo dotyczące sztuki. Poznać ową leksykę mogą na lekcjach języka polskiego, wychowania plastycznego, historii sztuki albo innych zajęć z zakresu kultury.

Trzeba nadmienić, że telewizja publiczna nie spełnia swojej publicznej misji edukacyjnej, która powinna być dominującą. Nie spełnia ona owej misji edukacyjnej w zakresie kultury plastycznej (edukacji artystycznej). Niezbędne i potrzebne są codzienne programy, filmy dokumentalne, reportaże (emitowane w sprzyjających godzinach oglądalności) dotyczące plastyki: architektury, rzeźby, malarstwa, grafiki, rzemiosła artystycznego, fotografii artystycznej, scenografii teatralnej, filmu artystycznego, a ponadto na temat: architektów, rzeźbiarzy, malarzy, grafików, artystów-rzemieślników, artystów-fotografików, artystów-filmowców, artystów-scenografów teatralnych, i to w dodatku programy rzetelnie tworzone, dla celów kształcących i wychowawczych, zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dla dorosłych.

Dlaczego telewizja publiczna nie wypełnia, jak należy, swojej misji edukacyjnej w zakresie kultury sztuk plastycznych? Krótkie zwiastuny (potocznie tzw. zajawki) imprez plastycznych w TV nie wystarczą. Udostępnianie w przekazach arcydzieł sztuk plastycznych oraz kultury plastycznej (owej „otoczki” plastyki) – jest zadaniem mediów publicznych w ten sposób wartości kultury narodowej, wartości kultury europejskiej, wartości kultur poszczególnych narodów i kultur innych cywilizacji (niż europejska) mogą unaocznić się w odbiorcach, oddziałując wartościowo, dając trafne przykłady tego co piękne, dobre i prawdziwe w licznych celnych twórcach geniuszu i talentu ludzkiego.

Podsumowując, należy zauważyć, że w obszarze pedagogiki kultury funkcjonuje sfera zwana edukacją artystyczną, która obejmuje także edukację plastyczną. Autor ukazał wybraną problematykę terminologiczną, dotyczącą różnego typu pracowni artystycznych oraz zagadnienie nazewnictwa różnych kolekcji dzieł sztuki i kolekcji z pogranicza sztuki. W języku polskim istnieje bardzo mało osobnych terminów, które oznaczają poszczególne rodzaje pracowni artystycznych i kolekcji dzieł sztuki. Autor w artykule zaproponował nowe terminy w celu uzupełnienia braków w niniejszej terminologii.

BIBLIOGRAFIA

- Mały słownik terminów plastycznych*, red. Z. Malicki, K. Zwolińska, Wiedza Powszechna, Warszawa 1990.
- Słownik mitów i tradycji kultury*, red. W. Kopaliński, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.
- Słownik przypomnień*, red. W. Kopaliński, Wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1996.
- Słownik szkolny. Terminy i pojęcia z wiedzy o sztuce*, red. K. Mikocka-Rachubowa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994.
- Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. S. Kozakiewicz, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976.
- Słownik wyrazów obcych*, red. J. Tokarski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988.